



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

ZEW.422.22.2018.KD

Warszawa, 08 października 2018 roku

**Pan  
Tomasz Grodzki  
Senator RP  
Przewodniczący Senackiego Zespołu  
Monitorowania Praworządności**

w związku z zaproszeniem Rzecznika Praw Dziecka na posiedzenie Senackiego Zespołu Monitorowania Praworządności w celu przedstawienia oceny stanu edukacji w Polsce po reformie, proszę o przyjęcie następujących wniosków i uwag.

Dla rozwoju dziecka kluczowe znaczenie mają dwie przestrzenie społeczne. Pierwszą i podstawową jest środowisko rodzinne, w którym dziecko uczy się poznawać świat, stopniowo stając się coraz bardziej niezależnym człowiekiem. To tutaj kształtuje się osobowość dziecka, powstają pierwsze więzi, pierwsze ważne relacje.

Wejście do środowiska przedszkolnego i szkolnego otwiera zupełnie nowy rozdział w życiu dziecka – to tutaj przede wszystkim zdobywa ono wiedzę i nowe umiejętności, uczy się rozpoznawać właściwe wzorce zachowań, dostosowywać do powszechnie obowiązujących reguł. Szkoła stwarza też niepowtarzalną okazję do uczenia się relacji społecznych, a także pomaga w radzeniu sobie z deficytami i wspiera w rozwijaniu posiadanych przez dzieci predyspozycji i umiejętności.

Bardzo ważne jest zatem, do jakiej szkoły trafią nasze dzieci. Czy będzie to środowisko otwarte na ucznia i jego potrzeby? Czy jego talenty i naturalne predyspozycje będą dostrzegane i umiejętnie rozwijane? Czy spotka się tam z szacunkiem i prawdziwym zainteresowaniem ze strony dorosłych? Czy nauczyciele będą starali się go zrozumieć

i podjąć roli przewodnika? Czy dziecko wśród nich będzie się czuło bezpiecznie i swobodnie, czy też zacznie kojarzyć szkołę, jako instytucję opresyjną i wrogą? Czy po zakończeniu edukacji będzie samodzielnie myślącym człowiekiem, zdolnym do wzięcia odpowiedzialności za siebie i swoje wybory życiowe?

Dlatego też z ogromną troską i uwagą Rzecznik przygląda się wszelkim zmianom wprowadzanym w polskich szkołach. W ocenie Rzecznika Praw Dziecka system edukacji wymaga zmian. Międzynarodowe badania osiągnięć czwartoklasistów w matematyce i przyrodzie<sup>1</sup> pokazały, że polscy uczniowie – wśród tych, którzy lubią szkołę – znaleźli się na 46. miejscu na 49 badanych. Również z rozpatrywanych skarg i podejmowanych interwencji przez Rzecznika Praw Dziecka można wnioskować, że szkoła nie zawsze jest bezpiecznym i przyjaznym miejscem, sprzyjającym wszechstronnemu rozwojowi młodego człowieka. Corocznie przedstawiane Parlamentowi sprawozdania z działalności Rzecznika Praw Dziecka również pokazują obszary naruszania praw dzieci-uczniów<sup>2</sup>. Wprowadzane zmiany powinny być jednak przemyślane, realizowane stopniowo i w sposób gwarantujący poczucie bezpieczeństwa, a więc takie, które mają na celu realne dobro dziecka i są odpowiedzią na stwierdzone potrzeby i problemy uczniów.

Art. 3 Konwencji o prawach dziecka stanowi, że: *we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.*

To właśnie ten przepis powinien gwarantować w zarządzaniu edukacją i wprowadzaniu zmian systemowych, że podejmowane decyzje i działania nie będą naruszały praw człowieka i praw dziecka.

Tymczasem w opinii Rzecznika Praw Dziecka w trakcie wprowadzania reformy systemu oświaty doszło do wielu naruszeń podstawowych praw dziecka, w tym wynikających z Konstytucji RP i Konwencji o prawach dziecka, które zostały zasygnalizowane w wielu wystąpieniach skierowanych do Ministra Edukacji Narodowej<sup>3</sup>, w wystąpieniu do Ministra

---

<sup>1</sup> International Association for the Evaluation of Educational Achievement Instytut Badań Edukacyjnych TIMMS Trends in International Mathematics and Science Study 2015, Wyniki międzynarodowego badania osiągnięć czwartoklasistów w matematyce i przyrodzie; Redakcja Krzysztof Konarzewski i Krzysztof Bulkowski, Warszawa 2016, <http://www.ibe.edu.pl/images/download/2015-TIMSS-RaportPL.pdf>

<sup>2</sup> Sprawozdania dostępne na stronie Rzecznika Praw Dziecka: <http://brpd.gov.pl/sprawozdania-z-dzialalnosci>.

<sup>3</sup> Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka z 5 października 2016 r. ZEW.422.37.2016.JF, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka z 28 listopada 2016 r. ZEW.422.40.2016.JBR, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Edukacji Narodowej z 29 czerwca 2017 r. ZEW.422.15.2017.KD,

Kultury i Dziedzictwa Narodowego<sup>4</sup>, a ostatecznie swoje stanowisko Rzecznik przedstawił też Prezydentowi RP<sup>5</sup> (tuż przed podpisaniem przez Pana Prezydenta ustawy – Prawo oświatowe).

Wprowadzenie zmian w systemie oświaty winno być poprzedzone rzetelną analizą sytuacji dzieci, opartą o szeroko zakrojone badania, identyfikujące kluczowe problemy, a także wskazujące mocne strony, które powinny być rozwijane. To najważniejszy etap wszystkich zmian. Nie powinno odbywać się w pośpiechu, ale dopiero po wysłuchaniu środowiska naukowego, praktyków szkolnych i przede wszystkim dzieci. Niezbędne było i jest podjęcie szerokiej debaty, wystarczająco długiej, by nie przeoczyć żadnego ważnego głosu.

Tymczasem, ani Rzecznik Praw Dziecka, ani opinia publiczna nie uzyskali odpowiedzi na pytanie dotyczące przyczyn pośpiechu wprowadzanych zmian. Zaskoczyły one dzieci, ich rodziców, organy prowadzące, nauczycieli, którzy w błyskawicznym tempie musieli przystosować się do nowych warunków, w tym do zmienionej podstawy programowej, a także do nowej rzeczywistości organizacyjnej. Wielu uczniom odebrano poczucie bezpieczeństwa, przewidywalności przyszłości – nagle musieli zmieniać plany dotyczące nauki w wymarzonych szkołach. Warto również podkreślić, że reforma była wprowadzana pomimo protestów wielu środowisk: nauczycielskich, rodziców oraz samych uczniów.

Z punktu widzenia Rzecznika Praw Dziecka poważnym zaniedbaniem jest fakt, że nie wzięto pod uwagę, jakie skutki może przynieść niewysłuchanie głosu dzieci w tej sprawie. To naruszenie konstytucyjnej zasady wysłuchania dziecka, jak również art. 12 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka. Jeżeli ich głos nie został potraktowany z należytą uwagą, jak można przypuszczać, że tworzony obecnie system będzie odbierany przez nie jako przyjazny i wspierający? Istnieje obawa, że sposób działania resortu edukacji może mieć poważne konsekwencje w sferze zaufania dzieci i młodzieży do instytucji publicznych.

---

Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Edukacji Narodowej z 30 października 2017 r. ZEW.422.20.2017.ES, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Edukacji Narodowej z 30 listopada 2017 r. ZEW.422.22.2017.AB, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Edukacji Narodowej z 14 sierpnia 2018 r. ZEW.422.16.2018.KD, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Edukacji Narodowej z 1 października 2018 r. ZEW.422.16.2018.KD, Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka z 2 października 2018 r. ZEW.422.21.2018.MP.

<sup>4</sup> Wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 1 września 2017 r. ZEW.422.19.2017.ES.

<sup>5</sup> Pismo Rzecznika Praw Dziecka do Prezydenta RP popierające prośbę grupy członków Rady Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej przy Ministrze Edukacji Narodowej o zawetowanie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe wraz z przepisami wprowadzającymi z 22 grudnia 2016 r. ZEW.441.1581.2016.JF.

W wystąpieniach do Ministra Edukacji Narodowej Rzecznik Praw Dziecka poruszał problem dyskryminacji uczniów pierwszego rocznika objętego zreformowanym systemem edukacji i ostatniego rocznika kończącego gimnazjum. Te dwie grupy uczniów zmuszone są do rywalizowania w jednym roku szkolnym o miejsca w liceach ogólnokształcących i innych szkołach ponadpodstawowych. Takie rozwiązanie godzi w konstytucyjny zakaz dyskryminacji i w prawo dziecka do nauki<sup>6</sup>.

Do Rzecznika Praw Dziecka wpływa wiele skarg opisujących trudności, z jakimi borykają się uczniowie. Podnoszony jest problem przeciążenia obowiązkami szkolnymi. Szczególnie dotyczy to uczniów klasy siódmej i ósmej, którzy dysponują krótszym o rok czasem do opanowania materiału do egzaminu kończącego szkołę podstawową, niż ich koledzy z gimnazjum. Częstym tematem skarg jest nadmiar prac domowych i sprawdzianów. Badanie sondażowe<sup>7</sup> przeprowadzone przez Rzecznika Praw Dziecka wykazało, że dla prawie połowy tych uczniów treści prezentowane na lekcjach nie są zrozumiałe. Uczniowie zdecydowanie zbyt mało czasu poświęcają na sen, zmuszeni są również do ograniczania czasu poświęcanego na rozwijanie zainteresowań i pasji.

Zwiększyła się także liczba skarg wpływających do Rzecznika Praw Dziecka związanych z organizacją nauki – w szczególności warto wskazać na trudne warunki prowadzenia zajęć w niektórych szkołach (brak klas lekcyjnych, a w konsekwencji konieczność prowadzenia zajęć na korytarzu, w stołówce, bibliotece, czy w zbyt małych salach nierzadko przekształconych na potrzeby pracowni lekcyjnych z pomieszczeń, które wcześniej służyły do innych celów lub wręcz organizacja zajęć poza terenem szkoły).

Dużym problemem jest też funkcjonowanie szkół w tzw. systemie zmianowym. Dla ucznia oznacza to rozpoczynanie zajęć lekcyjnych w godzinach południowych (nieraz także popołudniowych) i kończenie ich już nieraz bardzo późnym popołudniem. W takich przypadkach dzieci, których rodzice pracują w najbardziej popularnych godzinach zatrudnienia (8-16), spędzają cały dzień w szkole (najpierw w świetlicy, potem – na lekcjach). W okresie zimowym niejednokrotnie będą wychodziły z domu, gdy jeszcze jest ciemno, a wracały – gdy już jest ciemno. Czy to jest właściwa realizacja prawa dziecka do nauki? Czy dziecko może lubić taką szkołę i być w niej kreatywne?

Szczególny niepokój Rzecznika budzą informacje wskazujące, że obciążenie „zmianowością zajęć”, a w konsekwencji kończenie ich w późnych godzinach

---

<sup>6</sup>Art. 32 i art. 70 ust. 1 Konstytucji RP.

<sup>7</sup>Raport Rzecznika Praw Dziecka, przygotowany na podstawie sondażu opinii młodzieży, rodziców, nauczycieli i dyrektorów szkół pn. *Sytuacja uczniów klasy VII zreformowanej szkoły podstawowej*, str. 103.

popołudniowych, dotyczy również uczniów z niepełnosprawnością z oddziałów integracyjnych (w tym dzieci z autyzmem, Zespołem Aspergera).

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że reforma systemu oświaty wprowadziła ważne uprawnienie dla kuratorów oświaty – wydawanie wiążącej opinii w kwestii planu sieci szkół<sup>8</sup>. Czy w obecnej sytuacji można jednak stwierdzić, że wywiązali się oni właściwie z tego zadania na początku 2017 roku, gdy samorządy podejmowały uchwały w sprawie sieci szkół przygotowując się do wejścia w życie nowego ustroju szkolnego? W ocenie Rzecznika Praw Dziecka obecne trudności w organizacji pracy szkół były możliwe do zdiagnozowania już wtedy. Z góry można przecież było przewidzieć, że w wielu przypadkach wprowadzenie dwóch dodatkowych klas (nieraz wieloddziałowych) w struktury sześcioklasowej szkoły podstawowej może być bardzo trudne pod względem lokalowym i organizacyjnym. Wątpliwości te powinny znaleźć odzwierciedlenie w opiniach kuratorów oświaty w zakresie planów sieci szkół. W tym miejscu rozważyć jednak należy, czy faktycznym powodem nie do końca właściwego działania kuratorów oświaty nie było przypadkiem zbyt szybkie wprowadzanie reformy i wynikające z tego ograniczenia czasowe uniemożliwiające rzetelną analizę przedstawionej im propozycji planu sieci szkół.

W dalszym ciągu do Rzecznika Praw Dziecka zgłaszane są też skargi na przemoc ze strony rówieśników, na krzywdzące zachowania nauczycieli, niesprawiedliwe ocenianie uczniów. Oznacza to, że reforma nie zmieniła sytuacji dzieci na lepsze i nie rozwiązała podstawowych problemów, z jakimi od wielu lat borykają się uczniowie.

Rzecznik – niezmiennie – otrzymuje też skargi na niewłaściwie udzielaną pomoc psychologiczno-pedagogiczną, także w odniesieniu do uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, mimo że uregulowania prawne w tym zakresie, wprowadzone wraz z reformą systemu edukacji, należy ocenić pozytywnie. Dobre rozwiązania teoretyczne nie wszędzie jednak zafunkcjonowały w praktyce.

Rzecznik Praw Dziecka podkreśla, że system edukacji w Polsce potrzebuje zmian, ale na głębszym poziomie. Przebudowania wymaga sposób myślenia o szeroko pojętym procesie kształcenia. W centrum zainteresowania powinny znaleźć się dzieci, ich prawa, potrzeby, możliwości psychofizyczne, rozwojowe, z uwzględnieniem odmienności każdego z nich. Dziecko powinno stanowić punkt odniesienia dla wszelkich działań podejmowanych przez wszystkie instytucje, w tym szkoły wyższe, przygotowujące do wykonywania zawodu

---

<sup>8</sup> Art. 39 ust. 8 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo oświatowe (Dz. U. z 2018 roku poz. 996); art. 210 ustawy z dnia 14 grudnia Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 roku poz. 60).

nauczyciela. Szkoła powinna być przede wszystkim dla dziecka. Powinno być ono podmiotem jej funkcjonowania. Jego głos powinien być słyszalny i traktowany poważnie. Tylko szkoła współtworzona – na partnerskich zasadach – przez samorządy, nauczycieli, dzieci i rodziców może sprostać wymaganiom stawianym nowoczesnej edukacji.

Wyznanie

Marek Szlachetka